

KURS METODYCZNY W CAMBRIDGE

W terminie 17-30 lipca 2016 roku uczestniczyłam w 2 tygodniowych warsztatach dla nauczycieli w Cambridge. Kurs został zorganizowany przez Szkołę Bell w ramach Unijnego programu Erasmus. Wraz z Panią Anną Lubieniecką wyjechałyśmy na swoje kursy w pierwszej turze i znalazłyśmy się w kampusie Homerton College wraz z setką innych nauczycieli z całego świata.

Spośród szerokiej oferty tematycznej wybrałam kurs pt. Academic Leadership, gdyż spełniał moje oczekiwania co do treści i poziomu języka. Tematyka komunikacji, motywacji i zarządzania zmianą zawsze była mi bliska ze względu na ukończone studia politologiczne. Natomiast studiując w języku angielskim rozwijałam się jako anglista. Wybór kursu był świadomą decyzją w obliczu zmian zachodzących we współczesnej edukacji w Polsce i panujących trendów na świecie, gdzie jak się okazuje większość nauczycieli to dwu przedmiotowcy. Chcę przygotować się do nauczania dwupredmiotowego, jeśli zaistnieje taka potrzeba w przyszłości



W mojej grupie kursowej znaleźli się nauczyciele, metodycy, dyrektorzy szkół z różnych stron świata, dzięki czemu mogliśmy przyjrzeć się systemom edukacyjnym i roli nauczyciela w szerokiej perspektywie. Na początku kursu wszyscy mieliśmy wrażenie, że wiele nas łączy, bo jesteśmy nauczycielami i pracujemy w szkole średniej. Natomiast w drugim tygodniu pracy okazało się, że bardzo wiele nas różni ze względu na kraj, w którym pracujemy. Jest to trudna do zaakceptowania dla mnie refleksja, że pomimo wielu zmian w naszym regionie nadal istnieje szkoła bloku wschodniego: Polska, Słowenia, Rumunia i Rosja, i szkoła bloku zachodniego: Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Hiszpania, plus Arabia Saudyjska. Badania i opracowania, które studiowaliśmy na kursie wskazują, że różnice przejawiają się przede wszystkim w stylach myślenia, trendach w nauczaniu i rozwiązaniach systemowych w edukacji.

Co mi dał ten kurs?

Wymianę informacji, nowe kontakty, nowe spojrzenie na swój styl pracy z grupą, ale przede wszystkim wiedzę o funkcjonowaniu szkół w innych krajach, na przykład, dlaczego niemieccy nauczyciele jeżdżą na szkolenia do szkół w Finlandii, a w Szwajcarii nie ma egzaminów państwowych. Dla mnie, nauczyciela języka obcego, ciekawe było to, że w metodyce nauczania języka obcego wracają metody sprzed lat, nacisk na poprawność językową i odejście od metody komunikacyjnej.

Największe autorytety w metodyce propagują tzw. drills, czyli żmudne powtarzanie za nauczycielem określonych wyrażen; metoda dawno zapomniana. Bardzo wysoko oceniam poziom kursu, profesjonalizm prowadzącej Lorraine Kennedy i zaangażowanie uczestników. Z pewnością nie był to wyjazd wakacyjny; zajęcia od rana do wieczora plus intensywny program kulturalny wypełniały nam czas do maksimum. Ale taka jest atmosfera Cambridge nawet w wakacje.

Bożena Godley